



*Bronisław Stępiak z żoną
Rok 1950*

Położony na zachodnim brzegu Jeziora Kórnickiego k. Poznania, Las zwany Zwierzyńcem ma 500-letnią historię, sięgającą czasów Górków, właścicieli Kórnika. Jednym z ostatnich gospodarzy Zwierzyńca był Bronisław Stępiak, postać godna uwagi ze względu na swoją osobowość.

Wychował się w rodzinie o głębokich tradycjach religijnych i patriotycznych, w której szczególną rolę przykładano do wychowania i wykształcenia dzieci. Swoje imię zawdzięczał miejscowości Bronisław, położonej niedaleko Krzykos, na południowy wschód od Środy Wielkopolskiej, gdzie 3 listopada 1926 r. urodził się jako dziesiąte dziecko Jana i Pelagii Stępiaków. Majątek ten, jego rodzice kupili w 1925 r. od Henryka Mańkowskiego. Liczył on 150 hektarów pól, łąk i lasu.

Ojciec Bronisława, Jan Stępiak urodził się 24 maja 1886 r. w Jeziorach Małych k. Zaniemyśla i był właścicielem ziemskim. Od 1929 r. przez kilka lat był Prezesem Rady Nadzorczej, założonego w 1888 r. Banku Ludowego w Zaniemyślu. W okresie międzywojennym pełnił funkcję prezesa Koła Związku Ziemi Zachodnich na terenie średzkim. Wśród rozlicznych funkcji wymienić należy prezesowanie Towarzystwu Czytelni Ludowych w powiecie średzkim. W latach trzydziestych był także członkiem zarządu Związku Wałowego powstałego na terenie Starostwa Średzkiego. Jego pasją było myślistwo. Brał udział w I Wojnie Światowej.

Po jej zakończeniu i odzyskaniu przez Polskę Niepodległości, na rozstaju dróg z Czarnotek do Zaniemyśla i Lubonieczka, pięciu braci Stępiaków ufundowało kapliczkę z figurą Matki Boskiej Niepokalanej z napisem: „Za szczęśliwy powrót z wojny – bracia Stępiakowie”. W czasie II Wojny Światowej Niemcy zniszczyli tę figurę, ale dzieci Jana Stępiaka ufundowały nową, którą postawiły w tym samym miejscu.

Najstarszy brat Bronisława, Leon został księdzem i przeżył obozy koncentracyjne Dachau i Gusen, doczekał 70-lecia kapłaństwa i obecnie ma 97 lat. Anna Jagodzińska córka Bronisława, pracownica Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, w 2009 napisała o nim książkę; „Ksiądz kanonik Leon Stępiak Więzień Dachau i Gusen 1940-1945”. Pozostali bracia Bronisława to: Antoni, Franciszek i Jan. Siostry Bronisława to: Zofia, Emilia, Maria, Weronika i Irena Stępiak, która odziedziczyła majątek Bronisław.

Bronisław Stępiak swoje dzieciństwo spędził w majątku rodzinnym we wsi Bronisław, na skraju kompleksu leśnego, w pobliżu rzeki Warty. Gdy w 1939 r. wybuchła II Wojna Światowa, aby uniknąć wysiedlenia i wywózki na roboty został

Bronisław Stępnia (1926-2000)

- leśniczy ze Zwierzyńca

Kazimierz Krawiarz

zatrudniony w gospodarstwie rolnym Niemca Buchwalda w Chociczy. Dzięki wsparciu ze strony spolszczonego Niemca Lindnera, zarządcy majątku Chocicza, cała rodzina szczęśliwie przeżyła straszną wojnę. Sprawił on także, iż nazwisko Jana Stępnia, jako wroga III Rzeszy, zostało usunięte z listy do rozstrzelania.

W listach z obozu KL Dachau brat Leon pisał do Bronisława: „Pamiętaj, wojna się skończy, mimo trudności ucz się”. Po wojnie Bronisław Stępnia wspólnie z rodzicami zamieszkał w Zaniemyślu, w budynku Banku Spółdzielczego, w którym podjął pracę Jan Stępnia. W przyspieszonym trybie uzupełnił podstawowe wykształcenie. Wojna przerwała jego naukę, gdyż niemiecki okupant na terenie Warthegau zamknął szkoły, a dzieci i młodzież wysyłano do przymusowej pracy.

W 1946 zdecydował, że zostanie leśnikiem. Zgłosił się do Państwowego Gimnazjum Leśnego w Brynku koło Tarnowskich Gór. Przed-szkolną praktykę leśną, etatową odbywał w Nadleśnictwie Kórnik. Od 1 czerwca 1946 do 31 sierpnia praktykował pod okiem Nadleśniczego Kórnickiego Tadeusza Puchalskiego (późniejszego profesora hodowli lasu na Wydziale Leśnym w Poznaniu) w leśniczówce Drapałka. Zajęcia szkolne rozpoczęły się 1 października 1946.

Po wojnie utworzono w Brynku Gimnazjum Leśne, które przekształcono w Liceum, a następnie Technikum Leśne. Jego organizacji w zabytkowym zespole pałacowo-parkowym Donner-smarczków podjął się pierwszy dyrektor, mgr inż. Stanisław Morawski, od 1990 r. patron szkoły. W 1946 r. równoległe z utworzeniem szkoły leśnej, z inicjatywy dendrologa inż. Henryka Edera, w parku pałacowym powstał ogródzony 5 hektarowy ogród botaniczny. Te doświadczenia szkolne z pewnością przydały się Bronisławowi Stępnia w późniejszej jego pracy. Szkołę ukończył 30 czerwca 1949 r. Zachowało się zdjęcie (tablo) szkolne Bronisława Stępnia.

Pierwszą praktykę zawodową, trwającą od 15 lipca 1949 do 13 sierpnia 1949 r. odbywał w Nadleśnictwie Antonin koło Ostrowa Wlkp, a następnie z nakazem pracy został wysłany do pracy w lasach państwowych na Ziemi Zachodnie do Nadleśnictwa Lubniewice, dziś znanej miejscowości turystycznej. Tam poznał swoją wybrankę serca, Marię Krystynę Warmuzińską, która przyjechała w odwiedziny do swojego brata, leśnika Henryka Warmuzińskiego (były żołnierz AK) z Przrywa k. Częstochowy. Dnia 12 lipca 1950 ks. Leon Stępnia, brat Bronisława, pobłogosławił ich związek małżeński.

Z Lubniewic już z żoną przenieśli się najpierw do leśniczówki w Wałdowicach, a potem do Rudnicy. W Wałdowicach sąsiadami Bronisława Stępnia byli Milka i Jerzy Moysiewicz - leśnik z Wileńskiego. Milka była córką Antoniego Wróblewskiego, pierwszego Dyrektora Ogródów Kórnickich. Przyjaźń ta przetrwała długie lata. Milka Moysiewicz z Wróblewskich przyjeżdżała często do Kórnik, do Stępnia i na grób swojego ojca.

Ziemie polskie, krótko po wojnie, budziły w ludziach obawy, że lada dzień na te tereny wrócą Niemcy. Większość mieszkańców stanowią przesiedleńcy z Kresów Wschodnich. Za namową żony, Stępnia wrócili do Zaniemyśla, do rodziców i swoich rodzinnych stron. Niestety, Bronisław nie mógł jednak znaleźć pracy w swoim zawo-

dzie i z dniem 1 października 1953 r. podjął pracę w Gorzelni w Łęknie k. Zaniemyśla na stanowisku kierownika. Od 1 grudnia 1953 do końca 1954 r. pracował jako księgowy w PGR w Jeziorach Wielkich. Praca za tzw. „biurkiem” nie satysfakcjonowała Go, gdyż był człowiekiem ruchu, czynu i leśnikiem. W poszukiwaniu pracy zgodnej ze swoim powołaniem i wykształceniem trafił do Nadleśnictwa Biedrusko, w Rejonie Lasów Państwowych Poznań-Północ, niestety też do pracy biurowej i wytrzymał tam prawie rok.

W 1955 r. Zakład Dendrologii i Pomologii PAN obejmował placówkę naukową w Kórniku wraz z Arboretum, Stacją Zadrzewień Śródpolnych w Turwi oraz gospodarstwo pomocnicze w Kórniku wraz ze szkółkami. W 1958 r. Zakład przejął Las Doświadczalny Zwierzyńca (na potrzebę posiadania tego lasu A. Wróblewski wskazywał już w 1929 r.). Wkrótce powstały tu liczne leśne powierzchni doświadczalne, a także nowa część arboretum z kolekcjami różneczników i drzew iglastych. Od 1 lutego 1956 r., dzięki przyjaciółm Zygmuntowi Pohlowi i Władysławowi Bugale, pracownikom Zakładu Dendrologii i Arboretum Kórnickiego PAN, zatrudniono Bronisława Stępnia na stanowisko gospodarza lasu Zwierzyńca. Wchodził on w skład Zakładu Doświadczalnego PAN w Kórniku, kierowanego przez inż. Janusza Walińgórę.

Kierownikiem leśnego gospodarstwa PAN Zwierzyńca został z dniem 1 lipca 1959 r. Do jego obowiązków należało między innymi nadzorowanie prac odnowieniowych i pielęgnacyjnych na powierzchniach doświadczalnych w szkółkach i w kolekcjach dendrologicznych w lesie doświadczalnym Zwierzyńca. W czasie jego pracy pracownicy naukowcy Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku, zakładali w lesie doświadczalnym proweniencyjne sosny, jodły, modrzewia, jesionów, topoli. Powierzchnie doświadczalne w Zwierzyńcu stanowiły materiał porównawczy do powierzchni badawczych w innych częściach Polski, na których prowadzono badania nad wpływem zanieczyszczeń środowiska trującymi gazami, takimi jak dwutlenek siarki, tlenki azotu, fluorowodor, czy metalami ciężkimi, takimi jak ołów, kadm, miedź i inne.

Leśniczówka Zwierzyńca, położona na zachodnim brzegu Jeziora Kórnickiego, w tym okresie była wizytówką Instytutu Dendrologii PAN oraz Kórnik. Stworzono tutaj miejsce spotkań uczestników z całego świata, licznych konferencji naukowych organizowanych w Instytucie Dendrologii.

Dnia 3 listopada 1991 r. Bronisław Stępnia osiągnął wiek emerytalny. Dyrekcja Zakładu Doświadczalnego PAN, zatrudniła go na czas nieokreślony w pełnym wymiarze na stanowisku kierownika gospodarstwa i Arboretum Zwierzyńca, którym faktycznie kierował od 35 lat. Pracę tę kontynuował do 31 grudnia 1994 r. Prof. Tadeusz Przybylski, dyrektor Instytutu Dendrologii PAN, z dniem 2 stycznia 1995 r. powierzył mu obowiązki pracownika technicznego w Zwierzyńcu w wymiarze pół etatu, którą kontynuował do 1999 r.

W 1985 r. razem z bratem ks. Leonem zorganizowali w Kórniku Zjazd Rodzinny Stępnia. Do Kórnik przybyły 3 pokolenia Stępnia, około 150 osób. Mszę Św. w Kolegiacie Kórnickiej odprawił ks. Leon Stępnia, a później spotkanie odbyło się na Zwierzyńcu.

Dnia 26 maja 1993 r. przygotowywał uroczystości 60-lecia istnienia dendrologicznej pla-

cówki naukowej w Kórniku. W Zwierzyńcu odbył się z tej okazji piknik dla gości i pracowników Zakładu Doświadczalnego i Instytutu Dendrologii PAN.

Stępnia, Bronisław i Maria wychowali czworo dzieci. Najstarszy syn Andrzej jest profesorem zwyczajnym na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Gdańskiego i kieruje Ośrodkiem Badań Integracji Europejskiej na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Gdańskiego. Córka Anna (zameżna Jagodzińska) ukończyła Wydział Filologiczno-Historyczny UAM w Poznaniu i obecnie pracuje w Instytucie Pamięci Narodowej w Warszawie. Syn Tomasz ukończył Wydział Ekonomiczny na Uniwersytecie Gdańskim. Najmłodsza Katarzyna, zamężna Warteresiewicz jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu i mieszka w Kórniku.

Oprócz pracy zawodowej, której oddawał się z pasją, Bronisław Stępnia był myśliwym. Do Polskiego Związku Łowieckiego został przyjęty 1 czerwca 1949 r. W latach od 1964 do 1970 był wybierany do komisji rewizyjnej i do zarządu. Pełnił też funkcję sekretarza kórnickiego koła łowieckiego „Kogut”. W latach 1970 do 1979 pełnił funkcję łowczego koła. Wierny podstawowej zasadzie, jaką powinni kierować się myśliwi: „kto hoduje, ten poluje” był współorganizatorem prowadzonej przez koło gospodarki łowieckiej w lasach i polach wokół Kórnik. Czynnym uczestniczył w organizowanych próbach polowych psów myśliwskich i wystawach organizowanych w powiecie śremskim. Za swoje zasługi dla Polskiego Związku Łowieckiego odznaczony został w 1964 roku brązowym, w 1973 roku srebrnym, a w 1980 roku otrzymał złoty medal. Wielkopolska brać myśliwska w 1993 roku przyznała Bronisławowi Stępnia medal „zasłużony dla łowiectwa wielkopolskiego”. W środowisku kórnickich myśliwych był szanowanym i cenionym Kolegą, który chętnie dzielił się bogatym doświadczeniem myśliwskim, był wspaniałym kompanem i towarzyszem łowów. A po polowaniach, przy ognisku myśliwskim pierwszym, który kultywował stare tradycje pieśni myśliwskich. Wspólnie z kolegą z Brynka - Wiktoorem Ziemkowskim stanowili niezapomniany duet. Będąc już na emeryturze, wyprawy na polowanie do ukochanego lasu niechętnie kończył strzałem, a znacznie częściej zgłębiał i celebrował sam pobyt w łowisku i doznane przeżycia w spotkaniu ze zwierzyną.

Od dzieciństwa był związany z rolnictwem, uprawiał grunty rolne związane z gospodarstwem Zwierzyńca. Posiadał również własną pasiekę, w której pozyskiwał miód, które nie miały sobie równych w okolicy ze względu na unikalność roślin miododajnych rosnących na Zwierzyńcu. Pasje: zawodowa, umiłowanie lasu i zwierzyny łownej (myślistwo) oraz pozazawodowa: rolnictwo, ogród i pszczelarstwo spowodowały nawiązanie dożgonnej przyjaźni z prof. Władysławem Bugalą dyrektorem Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku. Ich wspólnym dziełem było założenie Arboretum Leśnego w lesie Zwierzyńca. Dzisiaj stanowi ono wizytówkę Zwierzyńca w Kórniku.

W 1984 r. w Kórniku przy ul. Działynskich, rozpoczął budowę domu z myślą o spokojnej emeryturze. Nie doczekał takiego czasu. Zmarł 20 kwietnia 2000 r. i spoczął na cmentarzu w Kórniku.